

Express

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska
Św. Anny 12

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 23; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów tel. 119-60

Wojska brytyjskie przybyły do Francji

Sytuacja Rzeszy niezwykle krytyczna

PARYŻ, 27. 8. Pierwsze kontyngenty wojsk brytyjskich znajdują się już na terytorium francuskim. Wszelkie obliczenia niemieckie na zdenerwowanie Francji zawiodły na całej linii.

W kółach dobrze poinformowanych twierdzą, że ambasada niemiecka w Paryżu jeszcze w piątek była przekonana, iż opinia francuska ustąpi przed obawą „wojny o Gdańsk” i pozwoli Hitlerowi zbierać owoce zwycięstwa bez walki. Układ sowiecko - niemiecki miał być ostatnim uderzeniem w tym kierunku.

Tymczasem osiągnięty efekt był wprost przeciwny. Wszelka myśl żądania od Polski ustąpienia żądaniom niemieckim wydaje się dziś opinii francuskiej nie do przyjęcia, ponieważ w jej oczach obietnice niemieckie nie mają już najmniejszej wartości.

Mobilizacja i przygotowania państwa do wojny są w pełnym toku i lęda zatrzymane dopiero kiedy kryzys polityczny całkowicie zniknie. Opcję wojskową Francji, efektywnie zmobilizowaną, wzmacnia pozycję zbliżonych rocznie są potężne.

Koła polityczne uważają, że Hitler postawił siebie w pozycji krytycznej nie przygotowując sobie terenu do wycofania się i licząc całkowicie na wycofanie się Anglii, Francji i Polski.

Zawarcie paktu z Rosją stworzyło nową sytuację, która pod względem siły coraz bardziej niekorzystną dla Niemiec. Trójkąt Berlin, Rzym, Tokio zmierza zdecydowanie do rozbitcia. Przeciwnie wszelkie elementy komunistyczne w Niemczech, które tylko powierzchownie stały się hitlerowcami, poczynają żywić nadzieje na zmianę kursu politycznego.

Tak naprzykład robotnicy portu w Hamburgu podrywają się już pięścią wzniesioną do góry i hasłem: „Heil Moskau”. Przewoźcy kamunistów, przebywający dotąd w więzieniach, na żądanie Moskwy mają być zwolnieni.

Tak więc nowa wojna stworzyłaby dla Hitlera poważne trudności wewnętrzne.

Puszki konserw owocowych napełnione dynamitem

WARSZAWA, 27. 8. Na skutek uzyskanych wiadomości z przeprowadzonych obserwacji dokonano w dniu 25 bm, w godzinach popołudniowych rewizji w pomieszczeniach Karola Tschuschkego, obywatela polskiego pochodności niemieckiej zamieszkałego w Sierakowie pow. brzeziński.

W wyniku rewizji znaleziono 5 ręcznych karabinów maszynowych, 15 pistoletów Walter, 63 paczki amunicji po 50 szt. do ręcznych karabinów maszynowych, 33 paczki po 25 sztuk amunicji do pistoletów 50 puszek oliwy, 18 opatrunków sanitarnych, 80 puszek konserw owocowych oraz większą ilość lontów i splonek jak również ładunków bebenków do ręcznych karabinów maszynowych, naładowanych na bojami.

Amunicja jest pochodzenia niemieckiego. Ekspertyza materiałów znalezionych u Tschuschkego podczas rewizji ujawniła, że wykryte w trakcie tej rewizji 80 paczek rzekomych konserw naładowanych było dynamitem, zaś 30 puszek z oliwą okazało się puszkami z nitrogluceryną.

WARSZAWA, 27. 8. PAT. W następstwie likwidacji akcji szpiegowsko - dywersyjnej odkrytej kilka dni temu na Śląsku aresztowano Niemca Makaza, członka J. D. P. zamieszkałego w Zwonowicach, pow. Rybnicki.

Znaleziono u niego w czasie rewizji 1 karabin maszynowy, 46 magazynów po 32 naboje, części zapasowe do karabinu maszynowego, 10.000 naboje do rewolwerów

kal. 9. 365 opasek ze swastykami, 12 rewolwerów, 30 kg. ulotek dywersyjnych w języku polskim z tytułami „Słazacy obudźcie się”.

34 razy naruszyli Niemcy granicę polską

WARSZAWA, 27. 8. PAT. Naruszenia granicy polsko - niemieckiej i polsko - gdańskiej ze strony samolotów niemieckich stają się coraz częstsze. W ciągu dnia

25 i 26 miało to miejsce w 34 wypadkach. Największe nasilenie tych naruszeń było w rejonie Gdyni - 16 wypadków), oraz na Śląsku.

W większości wypadków podczas przelotu nad strefami zakazanymi musiała interweniować polska artyleria przeciwlotnicza.

„Parteitag” odwołany

BERLIN, 27. 8. Dowiadujemy się ze źródeł urzędowych, że kongres hitlerowski w Norymberdze, zapowiadany na dzień 2 września br., został definitywnie odwołany. Władze centralne w Berlinie nie podały

na razie żadnych przyczyn odwołania urzędowości Norymberskich, a prasa Goebbelsa zbywa wszelkie komentarze na ten temat krótkim frazesem „Fuehrer najlepiej wie”.

W związku z tym w berlińskich kółach obserwatorów zagranicznych zwracają uwagę, że owo składanie wszelkich wielkich rozstrzygnięć na biedne barki chudego Hitlera może naród zaopacić ogromnymi doświadczeniami. Nie tylko bowiem w sprawie odwołanego „Parteitagu” w Norymberdze Hitler istotnie „najlepiej wie”, ale ta wszechwiedza obarcza się również „Fuehrer” we wszystkich innych, daleko ważniejszych, niż „dzień hitlerowski” sprawach.

Szkoda że „Parteitag” się nie odbędzie, bo mój świat dowiedzialby się nareszcie, jakie są tak beczelnie głoszone „pokoje” w celu niemieckie. Dotychczas bowiem wiemy że „pokój niemiecki” polega na grabieniu mniejszych narodów.

W Niemczech zaprowadzono kartki żywnościowe!

BERLIN, 27. 8. O niezwykłych trudnościach Rzeszy w wyżywieniu i zaopatrzeniu ludności w najniezbędniejsze artykuły pierwszej potrzeby świadczy rozporządzenie ministra go spodarki o natychmiastowym wprowadzeniu kartek na zakup żywności - jak chleb, mąka, tłuszcz oraz szereg innych artykułów jak mydło, węgiel, materiały z wełny, płótno, obuwie i szereg innych.

Władze motywuja, że rozporządze

nie to nie jest spowodowane brakiem tych artykułów (!), lecz w celu równomiernego podziału ich dla wszystkich członków społeczeństwa.

Takie tłumaczenie, które przeczy samo sobie, nie zapobiegło przygnębieniu, jakie ogarnęło całe niemieckie społeczeństwo. Wojenna nędza niemiecka odżywa w całej pełni i to jeszcze zanim rozpoczęto wojnę. Co będzie dalej?

BERLIN, 26. 8. Z natychmiastową

ważnością wprowadza się na terenie Rzeszy zakaz przesyłania jakiegokolwiek przesyłek pocztowych, do członków armii i lotnictwa Zakaz obowiązuje na okres około 15 dni.

Ludność została wezwana do wstrzymanja się od korespondencji ze służącymi w armji, gdyż poczta nie będzie doręczać żadnych przesyłek. Zarządzenie to ma na celu utrzymanie tajemnicy poszczególnych oddziałów.

**Od murarza do malarza,
Od lotnika do górnika,
Wszystkim smaczne piwa TYSKIE
Radzi pić hurtowila Stycki**

Anglia przygotowuje odpowiedź na propozycję Hitlera

LONDYN, 27. 8. Celny lepszego opracowania odpowiedzi rząd brytyjski na propozycję Hitlera. Rada ministrów pierwotnie ustalona na godzinę 10.30, została przełożona najpierw na południe, a następnie na godzinę 15-tą.

W międzyczasie gorączkowa aktywność nie przestaje panować w Foreign Office i w prezydium rady ministrów. Ambasador Henderson spędził rano w Foreign Office, o godz. 11 przybył do prezydium rady ministrów i natychmiast został przyjęty przez pre-

miera Chamberlaina. Po 35-ciominutowej rozmowie z Hendersonem premier przyjął ministra Halifaxa wraz z wiceministrami Butlerem i Cadoganem.

Wkrótce potem przybył również minister Hoare i Anderson. Henderson opuścił po godzinie prezydium rady ministrów, udając się wraz z ministrami do Foreign Office. O godz. 14.10 minister Halifax udał się z powrotem na Downig Street 10 w towarzystwie wiceministra Cadogana. Wkrótce potem przybył tam również minister Hoare.

O godz. 15 zebrało się posiedzenie rady ministrów.

Veto
chroni mężczyzn

D R U K A R N I A

EXPRES ZAGŁĘBIA

SOSNOWIEC, UL. TEATRALNA 1-a.

WYKONYWA:

WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRES DUKARSTWA
WCHODZĄCE, JAK:

CZASOPISMA,
BROSZURY,
AFISZE,
ULOTKI,
KLEPSYDRY
I T. P.

SZYBKO I SOLIDNIE
CENY KONKURENCYJNE

Ogłoszenie dekrety

O KREDYTACH FRANCUSKICH DLA
POLSKI.

PARYŻ 27.8. Dziennik urzędowy ogłosił dziś dekret otwierający kredyt 430 milionów franków dla Polski na zakup materiałów wojennych.

Restauracja-Dancing „PALAIS DE DANSE“

tel. 614-72 SOSNOWIEC, UL. SADOWA 8 tel. 627-81

Wieczory sierpniowe

najpiękniejszego miesiąca polskiego lata można spędzić beztrudnie w naszym ogrodzie.

Najlepszy wypoczynek po pracy i znoju dnia codziennego. Przygrywa doskonale — pełen humoru i werwy — zespół J. Wisławskiego.

Ceny w ogrodzie specjalnie niższe.

NA WESOŁĄ NUTE

Oświadczyły żołnierza

Na ławce siedzi zgrabny strzelec obok panienka. Strzelec patrzy na panią zakończonym wzrokiem i mówi wzruszony.

— Panno Jadziu! Już dawno pani chciałam powiedzieć, co ja do pani czuję! W moim sercu taki bałagan się zrobił, że Strzelec urywa nagle na widok zbliżającego się oficera. Zrywa się z ławki, przeży jak struna i salutuje.

— Panno Jadziu! — wzdycha, siadając z powrotem po przejściu oficera. W moim sercu taki bałagan się zrobił, że

Znów nadchodzi oficer i strzelec znów się zrywa z ławki.

— No więc co jest z tym bałaganem? — niecierpliwi się panna. — Niechże pan do końca.

— Kiedy właśnie chcę, ale nie dają — wzdycha speszony strzelec, siadając znów i biorąc czule swą partnerkę za rękę. — Panno Jadziu kochana! Ciągłe o pani w kościach myślę! Kiedy karabin czyszczone stało zawsze tylko panią przed sobą widzę i myślę sobie że.

Znów idzie oficer i strzelec wstaje z ławki. Siada zdenerwowany.

— W najważniejszym miejscu mi przerwał. O czym to ja mówiłem?

— Mówił pan, że jak pan karabin czyści, to pan mnie widzi — przypomina mu zniecierpliwiona panienka.

— Aha, aha! Wciąż zawsze i wciąż o pani myślę. Tak mi pani.

Nie kończy, gdyż znów się musi zerwać, żeby oddać honory szarży.

— Co? niecierpliwi się panienka.

— Panno Jadziu, ja bez pani nie mogę żyć!

— Czego pan nie może?

— Zaraz powiem, tylko jeszcze dwóch oficerów idzie, więc mi nie warto siadać.

Oficerowie przeszli.

— Życ bez pani nie mogę! — recytuje strzelec, siadając. — Ja panią przepraszam, znów muszę wstać.

Panna czerwona ze wzruszenia kręci się niecierpliwie.

— Niechże pan skończy.

Strzelec spoczął i wzruszony salutuje i siada prędko.

— Panno Jadziu kochana, jedyna, naj-

Bandyta z Sosnowca ujęty w KKO w Dębicy

W gmachu Komunalnej Kasy Oszczędności w Dębicy przytrzymano podejrzanego osobnika, którym okazał się niebezpieczny bandyta 30-letni Jan Jezierski z Sosnowca. Jak stwierdzono, jest on sprawcą zuchwałego napadu rabunkowego na ks. Muellera w Przędzeli (pow. będziński) i rozboju, dokonanego na targu w Dębicy na

osobie wieśniaczki Zofii Wielgus z Gumnisk pod Latoszynem której zabrał chusteczkę z zawartością 100 zł. Poszkodowana Zofia Wielgus rozpoznała z całą stanowczością w aresztowanym sprawcę napadu.

Aresztowanego tymczasowo osadzono w więzieniu Sądu Grodzkiego w Dębicy.

droższa, ja panią.

Znów nadchodzi oficer.

— Ja panią — powtarza strzelec, przyciskając się na baczność.

Panna aż się trzęsie z niecierpliwości.

— Czy pan mi w końcu powie, co pan ma, czy nie?

— Kiedy panno Jadziu chcę, ale nie dają! Co chwila muszę wstać.

— Ale teraz już pan usiadł! Niech pan mówi!

— Panno Jadziu! Już dawno chciałem pani to wyznać. Ja panią bardzo.

Panienka, która niespokojnie rozglądała się dookoła nagle zrywa się z ławki i biegnie na przeciw zbliżającego się oficera.

— Panie poruczniku! — mówi prawie że płacząc — Niech pan się zatrzyma, niech pan chwileczkę nie przechodzi! Tu na ławce strzelec mi się oświadcza, a panno Jadziu się kręci i w żaden sposób nie dają mi skończyć.

SPORT

Polska bije Węgrów 4:0 (1:2)

Na stadionie wojska polskiego w Warszawie

WARSZAWA, 27. 8. W niedzielę na stadionie Wojska Polskiego odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Węgier i Polski. Drużyna węgierska przybyła do Warszawy jeszcze w sobotę drogą powiatową. W niedzielę goście złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, zaś w godzinach popołudniowych rozegrali mecz z Polską.

Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Polski. Do przerwy Węgrzy prowadzili 1:2, w drugiej jednak połowie zaznaczyła się wybitna przewaga naszych piłkarzy, którzy nie tylko zdołali wyrównać, ale zdobyć jeszcze dwie bramki.

Pierwszą bramkę zdobył w 13 min. Węgier Zsengeler, w 29 min. Węgrzy

prowadzili 2:0 ze strzału Deldwela. — W 39 min. Wilimowski z wypracowa-

nia Dytki i Piontka uzyskał pierwszą bramkę. W tym też czasie kapitan

Piłkarze zagłębiowscy rozpoczęli jesienną rundę mistrzostw

W ub. niedzielę rozpoczęto zostały rozgrywki o mistrzostwo Ligi Okręgowej i A kl. Zagłębia w rundzie jesienniej. Z meczów Ligi Okręgowej rozegrane zostało tylko spotkanie w Dąbrowie między Zagłębiem a Zagłębianką z Będzina. Mecz zakończył się zwycięstwem Zagłębia w stosunku 4:1 (2:1). Zagłębie wystąpiło w bardzo osłabionym składzie, a mimo to odniosło zwycięstwo nad drużyną będzińską grającą w pełnym składzie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Skrzyżczak 2, Pękalski i Mstowski po jednej. Dla Zagłębianki honorowego gola zdobył Koralewski.

Również nie wszystkie mecze o mistrzostwo A kl. Zagłębia doszły do skutku. W Będzinie rozegrane zosta-

ły dwa spotkania:

W pierwszym meczu na boisku Hakoachu gospodarze ulegli Dąbrowie w stosunku 0:1 (0:1). Bramkę strzelił Balcer.

W przedmeczach rezerw zwyciężył Hakoach w stosunku 5:4.

W drugim spotkaniu miejscowa Cynkownia pokonała Strzelecki z Niwki w stosunku 5:0.

Na kolonii Józefów koło Zagórza rozegrany został koleżeńcki mecz między miejscowym Naprzodem a Prądem z Będzina. Mecz zakończył się zwycięstwem Prądu w stosunku 4:2 (3:2). Bramki dla zwycięzców strzelili: Okrajek 3, Nawrocki 1. Dla gospodarzy środkowy napastnik. Podczas całego meczu przewagę mieli goście.

związkowy p. Kałuża zmienił na skrzydle Jaźnickiego, wyznaczając w jego miejsce Barana.

W drugiej połowie Polacy grają zupełnie dobrze i zdobywają wyrównanie w 16 min. przez Wilimowskiego. W 25 min. Piontek strzela trzecią bramkę dla naszych barw. z rzutu karnego, który zwinął Biro. Ostatnia bramka padła w 3 minuty później ze strzału Wilimowskiego.

Sędziował Fin Pekkonen.

Wyniki Polaków

NA AKADEMICKICH MISTRZOSTWACH ŚWIATA.

W zawodach lekkoatletycznych, rozegranych w piątek w Monaco, w ramach światowych igrzysk akademickich, startowali zawodnicy polscy.

Gierutto w finale dysku zajął trzecie miejsce wynikiem 43.45 m, a Hoffman w tej samej konkurencji uzyskał punktowane szóstą miejsce.

Eliminacje w biegach średnio dystansowych przyniosły sukcesy zawodnikom polskim. Gassowski zakwalifikował się do finału na 400 i 800 m, a Zabierzowski — do finału na 400 m.

Zawodnik Sokoła (Czeladź)

DRUGI W LEKKOATL. MISTRZ. POLSKI.

Na stadionie Łódzkiego klubu sportowego w Łodzi rozpoczęły się w sobotę mistrzostwa lekkoatletyczne Polski juniorów. Udział w zawodach bierze 102 zawodników reprezentujących 23 kluby.

W ogólnych wynikach w biegach przez płotki na 80 mtr. drugie miejsce zajął czeladzianin Cukiernik (Sokol).

Rowy przeciwlownicze

ROW. OLKUSKIM

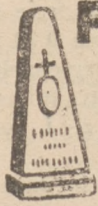
Na terenie Olkusza od samego rana w sobotę rozpoczęło kopanie rowów przeciwlowniczych.

Na wezwanie zarządu miejskiego, setki osób momentalnie zgłosiło się do pracy z własnymi narzędziami. Obok inteligenta znalazł się robotnik, obok harcerza — „Orle” — i strzelcy. Przybyło również wiele kobiet z różnych sfer. Pomimo soboty, do kopania rowów podespieszyło społeczeństwo żydowskie.

W niedzielę praca trwała w dalszym ciągu. Takie same rowy wykopano na terenie Wolbromia, Ogrodzieńca, Klucza i Bolesławia.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ



POMNIKI

rzeźby z kamieni naturalnych oraz słupy i ogrodzenia żelazne WIBROWANE i inne wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” Dąbrowa, ul. Kr. Jadwigi 49. tel. 68436.

ZGUBIONE DOKUMENTY

DYRDA ANTONI zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU, Sosnowiec.

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU, w Tarnowie woj. krakowskie na nazwisko Zylbersztajn Lejbuś.

Udzielamy bezpłatnie porad fachowych w zakresie wszelkiego rodzaju zastosowań energii elektrycznej, zarówno w gospodarstwie domowym, jak i przemyśle.

Informacje i demonstracje w sklepie Elektrowni w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 18, tel. 628-54 oraz na posterunkach monterskich.

**ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S.A.**

KINO „PATRIA“

FERNANDEL

w kapitalnym filmie pt.

BOHATER LEGII CUDZOZIEMSKIEJ

Sensacja! Niebywała emocja!

Składajcie ofiary na FON

KINO „ZAGŁĘBIE“

DZIS! Wspaniały film polski

U KRESU DROGI

W rol. gł.: JUNOSZA - STEPŃSKI, MALKIEWICZ - DOMAŃSKA, F. BRODNIEWICZ, M. CWAJKIŃSKA i in.

Początek 17.30, w niedzielę 15.30.

Kino „Nowości“

Zeznanie Szpiega

Początek seansów:

w dni powszednie o godz. 16.15
w sobotę i niedzielę o godz. 14.15

CENY NORMALNE

Kino „Światowid“

Zeznanie Szpiega

Początek seansów:

w dniu powszednie o godz. 16.00
w sobotę i niedzielę o godz. 14.00

CENY NORMALNE

Kino „Apollo“

Syn Frankenstein

Początek seansów:

w dni powszednie o godz. 18.00

w sobotę i niedzielę o godz. 15.00

Kino „EDEN“

DZIS! Dziki, potężny świat dżungli w wielkim filmie pt.

Trader Horn

Reżyserii VAN DYKE'A

W r. gł. HARRY CARREY, EDWINA BOOTH i DUNCAN RENALDO.

Początek i seansu o godz. 17.30, w niedzielę i święta o godz. 15.30.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

409)

To wzajemne balanie trwało chwil kilka i już miałem przysunąć się do tych dwóch kobiet, powodowana tajemnym popędem gdy w tym nadzorczyńcy powróciła i powiedziała mi, że mała żebraczka w istocie przyszła o mnie się dowiadywać, ale stosując się do rozkazu mego, ażeby nie widywała się z nikim, odpełniło to dziewczę. Powróciłam do przedniej izdebki, straciwszy nadzieję dowiedzenia się co się stało z tobą.

Zaledwie weszłam do siebie, gdy w tym przez krąg okna mego zobaczyłam jak jedną z tych kobiet, tą którą zdawało mi się, że poznaję jak wypytywała dozorczyńnię, z którą rozmawiałam przed chwilą.

Za chwilę weszła dozorczyńni, która rzekła do mnie:

— A więc pani nie młodziej? ona

poznała panią.

— Któż to jest zapytałam.

— Mogę wymienić jej nazwisko, odpowiedziała nadzorczyńni. Chociaż zabronione jest wymieniać je przed obcymi ze względu na jej rodzinę, jest to pani de Carin.

Wydalam okrzyk zdziwienia... Pani de Carin, czy rozumiesz Armandzie? ta kobieta z powodu której był wymówiony wyraz fatalny, co rzucił nas w objęcia wzajemne, pani de Carin, którą dozwalałam spotwarzać w mojej obecności, ażeby oszczędzić nikczemną próżność człowieka, którego nazwisko nosiłam! pani de Carin obłąkana zamknięta razem z panią de Carin cudzołożnicą! Nie mogę ci wypowiedzieć Armandzie, co się we mnie działo: widziałam karę obok popełnionej zbrodni i zrozumiałam naówczas, że to wszystkie próżne i złośliwe

słowa, które raz puszczone po świecie tak lekkomyślnie mogą zlamać najsilniejszą duszę. Niestety! gdybym nie była pozwoliła spotwarzyć pani de Carin, by nie byłaby odpowiedzialna Armandzie, nie byłaby cię poznała, nie byłaby zamknięta w tym samym co ona więzieniu. Wszystkie te myśli gromadnie cisnęły mi się do głowy, kiedy nadzorczyńni starała mi się wyjaśnić, jak pani de Carin, była prześladowana stałą myślą, że pan de Carin chciał zabić pana de Vaulbois, opowiadanie jej nie mogło zająć mnie wobec myśli moich i zaledwie słyszałam, jak mi opowiadała, że druga obłąkana była kobietą z twoich stron, na zwiskiem Henryeta Bure, która wyobrażała sobie, że przez długie lata zamknięta była w podziemi, w którym urodziła dziecko i dlatego tylko ją stamtąd usunięto, żeby umieścić w domu obłąkanych i porwano jej dziecko. Godzina zamykania drzwi na deszczu. Zamknięto mnie i usnęłam. — Obudziłam się późno rano. Pierwsza myśl moja była o tobie i podespiesznie zeszłam. Zdaje się, że nadzorczyńni chciała mi udzielić wiadomość, gdyż skoro tylko mnie zobaczyła przybiegła do mnie:

— Czy się kto pytał o mnie rzekłam

do niej:

— Mała żebraczka jest tu, odpowiedziała.

— A więc pozwolono jej wejść!

— Trudno byłoby odmówić jej wejścia, przysłano ją bowiem jako o skarżoną o kradzież.

— To dziecię! zawołałam, to dziecię! ale to jest niepodobieństwem.

Zażądałam żeby mi wolno było z nią się zobaczyć.

— Dziś wieczór, rzekła do mnie nadzorczyńni, będę mogła wprowadzić ją do pokoju pani. Ale musisz ją pani zatrzymać przez cały dzień, ponieważ jutro dopiero będę mogła wprowadzić ją na salę ogólną.

— Dobrze, odpowiedziałam, będę na nią czekała.

Za chwilę znów spostrzegłam panią de Carin i te Henryetę Bure, drugą obłąkaną, która nigdy od niej nie odstępowała.

Przeszły, a ja nie mogła od nich oderwać oczu. Do tej chwili zwróciłam na to uwagę, że one jedne tylko z pomiędzy wszystkich kobiet tego domu, chodziły razem, rozmawiały z sobą. — Nadzorczyńni powiedziała mi że mieszkają w tej samej celi.

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 334.247.

CENY OGŁOSZEN:

za wiersz milimetrów przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobną ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty.

Za wstrzymanie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.